Nr. 215. w Wtorek dnia 15. Września 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się trzecim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 20 Sgr., dla zamiejscowych 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem poniedziałków wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii.

Prenumerata exempl. na papierze kancellaryjnym wynosi 15 Sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Dla wygody Szanownéj Publiczności tutejszéj będą także: Pan **G. Bielefeld** kupiec w starym rynku pod Nr. 87., PP. **Krug i Fabricius**, kupcy przy Wrocławskiéj ulicy Nr. 11., Pan **Jakób Appel**, kupiec, przy ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 9., Pan **M. Graetzer**, kupiec, na rogu Berlińskiéj i Młyńskiéj ulicy, kupiec Pan **Leitgeber** na Garbarach Nr. 16., Pan **C. Preiss** przy Sapieżyńskiém Nr, 1., Pan **Adolf Latz** przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 10., Pan **Karol Borchardt**, kupiec, na rogu Fryderykowskiéj i Lipowéj ulicy Nr. 19., kupiec Pan **Marcus Wongrowitz** na Chwaliszewie w domu Engla, i P. **Pajewski** na Chwaliszewie pod Nr. 95. obok apteki, przyjmować prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będą prenumeratorom wieczorem dnia poprzedzającego, o godzinie 6½.

Mogą także miejscowi czytelnicy zapisywać się na Król. poczcie, ale według wyższego rozporządzenia w tym przypadku opłacać muszą cenę jak zamiejscowi to jest 2 Talary.

Ważniejsze telegraficzne wiadomości podaje Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego o 12 godzin, a nieraz o dwie doby wcześniéj niż wszystkie do Poznania nadchodzące gazety.

Poznań, dnia 14. Września 1857.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Sztokolm, 12. Września po południu o godz. 3éj. — Dziennik Post Och Inrikes Tidninger zamieścił rozporządzenie królewskie, mocą którego zaprowadza się tymczasowy rząd z radzców stanu szwedzkich i norwegskich do prowadzenia spraw stanu w czasie choroby króla szwedzkiego.

Sztokolm, 12. Września wieczorem. — Dziś otrzymały stany wniosek królewski, dotyczący zamianowania następcy tronu rejentem. Według Aftonbladetu sprzeciwia się to konstytucyi.

Paryż, 13. Września. — Monitor donosi, że z powodu niepogody wojsko niemogło odbywać manewrów w piątek pod Chalons. Cesarz zupełnie jest zdrów, równie stan zdrowia wojska jest wyborny.

Łondyn, 14. Września. — Pocztą śródlądową odebrano pomyślne wiadomości z Indyi. Oblężenie Delhi zwolna postępuje, oblegający otrzymali wzmocnienia, oblężeni żadnych. Havelock pobił powstańców i spodziewał się wejść d. 31. Sierpnia do Lucknowa. Campbell przybył do Kalkuty. W Bombaj odkryto sprzysiężenie mahometańskie.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 11. Września. — Według najnowszego sprawozdania banku francuskiego powiększył się zapas gotowizny o 2,750,000 fr., zaliczenia na publiczne i prywatne papiery o 1 milion fr., rachunek skarbu państwa o 2,600,000 fr., gdy tymczasem zmniejszyła się teka o 19,500,000 fr., obiegające bilety o 16,000,000 fr., bieżący rachunek z prywatnymi o 15,600,000

Pan Mires cofnął dymisyą swoją, jako zawiadowca kasy kolei żelaznych.

Na giełdzie powiadano, że najświeższą pocztą nadeszły znów niepomyślne wiadomości z Indyi.

Paryż, 12. Września. — Dzisiejszy Monitor donosi, że cesarz wysłał wczoraj jenerała Rollina do rosyjskiéj kaplicy na nabożeństwo, które się tam odbyło na podziękowanie za szczęśliwie odbytą koronacyą, ponieważ cesarz Aleksander podobnie rozkazał jednemu ze swoich adjutantów skrzydłowych w dniu Napoleona być na mszy uroczystéj w Petersburgu.

Konstantynopol, 25. Września. — Pożar zniszczył wczoraj część ulicy z Pera do Galaty wiodącéj. W Heracie wybuchły niespokojności religijne po wyjściu wojska perskiego między Szyitami i Sunitami; Szyici wezwali na pomoc jenerała perskiego Murada Mirzę, ale ten nie zatrzymując się wracał z wojskiem do Teheranu.

Berlin, 13. Września. — Najj. Pan raczył nadać sekretarzowi rejencyjnemu Rose w Frankfurcie nad Odrą tytuł radzcy obrachunkowego.

Berlin, 13. Września. — Elberfeldska Gazeta pisze o związku ewangielickim co następuje: pod d. 12. Grudnia r. 1855 rozkazał król Jmość oświadczyć przez swego posła hr. Bernstorfa w Londynie Sir Cüllingowi Eeardley, że byłby uradowany, gdyby podobne zebrało się zgromadzenie w Berlinie, jak kilka miesięcy przedtem w Paryżu. Był to pierwszy początek, a następnie zajął się komitet związku ewangielickiego w Berlinie tą sprawą. Różni się atoli berlinskie zgromadzenie od poprzednich zgromadzeń w Paryżu i Londynie, że się nieogranicza na samych członkach związku, ale przyjmuje do grona swego niecłonków, byleby byli ewangielickimi chrześcianami. Zgromadzenia odbywać się będą w kościele garnizonowym, który może objąć 4000 osób. Członków zgłosiło się dotąd 701. Biletów na wejście już nierozdają, ponieważ wczas zostały rozebrane.

— Nowe muzeum tak już urządzono, iż za kilka tydodni będzie otworzone dla publiczności. Wnijście będzie bezpłatne jak w muzeum obrazów. Zeit powiada, że publiczność poraz pierwszy przypuszoną zostanie na dniu 15. Października.

— Po zniesieniu cła zundowego Szczecin niezmiernie się podnosi pod względem handlowym. Przybyło w pierwszém półroczu t. r. do Szczecina 8069 statków, a między temi 2444 żaglowych, 672 parowych, 4708 sztuk. W roku 1856 przybyło tylko 6642 statków, w roku więc bieżącym o 1427 statków więcéj.

— Na konferencyą walną zjechali się tu dyrektorowie pruskich banków prywatnych w celu naradzenia się, jakiego chwycić się mają postępowania wobec głównego banku pruskiego. Dotąd przecie żadna uchwała niezapadła, ale tym końcem ma się za dni 14 druga konferencya odbyć tu w Berlinie albo w Magdeburgu.

— Z wiadomości większéj wagi politycznéj, pierwsze zawsze miejsce zajmuje teraz Sztutgard, w którym dwaj cesarze ze wschodu i zachodu widzieć się mają. Niektóre dzienniki niemieckie były zaalarmowane tym zjazdem, inne pod łagodniejszemi warunkami spoglądały na ten wypadek. Austryackie dzienniki wręcz widzą w tym zjeździe nowy sojusz mogący zaszkodzić równowadze europejskiéj i mapie dotychczasowéj. Niemieckie zaś dzienniki chłodniéj teraz niż wprzódy zapatrują się i porównywają zjazd ten ze zjazdem dawniejszym w Europie za cesarza Napoleona I. w r. 1808. Przyznają że wówczas chodziło Napoleonowi o nowe sprzymierze z Rosyą, aby się podzielić panowaniem nad światem, ale teraz to inne czasy. Napoleon III nie znajduje się na stoczystości systematu zaborczego, ni też żyje w czasach podminowanych wypadkami pierwszéj rewolucyi, gdzie nikt nieśmiał czoła stawiać potężnemu jeniuszowi. Dziś żyje w przyjaźni Napoleon z Anglią, nieodnawia systematu zaborczego swego stryja, a społeczność ustala się na silniejszych podstawach. Nie wiemy czyli to zaufanie do polityki nowego Napoleona jest szczere lub nie szczere, bo wciąż podnoszą się głosy w Niemczech, aby się niedać uśpić wymową francuską, która po to przyszła na ten świat, aby go w pole wywodzić, ale to wiemy, że Napoleonowi nie chodzi tak o serdeczności czułe, jako raczéj o własny interes, a ten zawisł od przyciągania do siebie Francuzów. Że Francuzów nie podbija się plewami, to wiadomo, przeto Napoleon szukać musi środków, aby dać ciężkie ziarno swemu narodowi, bo go inaczéj nie nasyci. Szuka więc różnych bojewic, na którychby mógł wywiać najlepsze ziarno. Jemu wszystko jedno czy na to przysłuży się mu rosyjska czy angielska bojewica. Znajduje się teraz w chwilach próby.

Sztutgard, 8. Września. — Na przybycie cesarza Francuzów i rosyjskiego, czynią tu już przygotowania w zamku. Cesarz rosyjski z żoną swoją mieszkać będzie w willi następcy tronu w Berg. Koło środka miesiąca zjadą tu także królowa Holandyi, córka króla tutejszego. Uroczystość urodzin monarchy naszego, w dniu 27. Września, który w dniu tym 76 rok życia swego kończy, będzie nader świetną.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. Września. — Onegdaj, obchód rocznicy koronnéj naj.

państwa, pamiętniejszym był tem bardziéj, że odbył się w chwilach pobytu naj. pana w Warszawie. Jakoż od rana odprawione zostały po wszystkich świątyniach pańskich, wszelkich wyznań, uroczyste nabożeństwa. O godzinie 9téj, w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, celebrował najprzewielebniejszy ks. Fijałkowski, arcybiskup, metropolita warszawski. O godzinie 11téj odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym prawosławnym najśw. Trójcy, celebrowane przez najprzewielebniejszego Arsenjusza arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego. W kościele parafialnym ks. bazylianów, celebrował ks. Boniewski, superyor klasztoru tutejszego. Odpowiednie nabożeństwa odbyły się także w kościołach ewangelickich augsburskim i reformowanym. Uczniowie szkół tutejszych przyjmując w nabożeństwie współudział, wykonywali po kaplicach miejscowych w instytutach naukowych i kościołach rzymskokatolickich, śpiewy religijne, zakończone hymnem: Boże cesarza chroń. I tak: Uczniowie szkoły powiatowéj o 5ciu klasach, pod przewodnictwem p. Walentego Strybla, w kościele po paulińskim odśpiewali mszę układu J. Stefaniego. Uczniowie szkoły powiatowéj realnéj 2giéj przy ulicy Freta, w czasie nabożeństwa w kościele ks. dominikanów, odśpiewali mszę św. i Ojcze nasz, utworu K. Müller, oraz modlitwę W. Troschla.

O godz. 11½, naj. pan odbyć raczył na tarasie przed pałacem belwederskim, przegląd plutonu dragońskiego elizawadzkiego jego kr. wys. ks. bawarskiego pułku, poczem wraz z ks. namiestnikiem udać się raczył drogą po nad okopami przez rogatkę Wolską na pola Powązkowskie, gdzie znajdowały się zgomadzone wojska stojące w obozie. Po odprawionem nabożeństwie, jako też danéj salwie 101 wystrzałów z dział, wojska te dwukrotnie przedefilowały przed naj. panem, poczem J. C. Mość wraz z ks. namiestnikiem, powrócić raczył o godz. ½ tąż samą drogą do pałacu Belwederskiego. Na obiedzie danym o godz. 4½, znajdowało się liczne grono znakomitych osób.

O godz 6téj wieczorem, dane było w teatrze Wielkim przedstawienie bezpłatne w końcu którego, artyści i artystki teatru, za ukazaniem się cyfry naj. państwa, powitanéj przez publiczność radośnie, wykonali kantatę.

O godz. 7½, naj. pan wraz z ks. namiestnikiem królestwa, objechawszy kilkakrotnie pułk łazienkowski, udać się raczył, będąc otoczony świetnym orszakiem wojskowym, na dane w teatrze łazienkowskim, w Pomarańczarni przedstawienie, składające się z 4ch aktów nowego baletu, (układu Turczynowicza), p. n. Korsarz. Liczne grono znakomitych osób, złożone z dam i panien honorowych naj. cesarzowych, z jenerałów, wysokich urzędników cywilnych i znakomitszych obywateli, zapełniło piękny teatr Pomarańczarni, powstawszy z uszanowaniem za ukazaniem się w loży naj. pana.

Tymczasem na zewnątrz teatru, krzątano się około kolorowéj iluminacyi, przygotowanéj na obchód uroczystości z powodu przybycia w mury nasze J. C. Mości. Do tych bowiem piękności, jakiemi z samego położenia swego odznaczają się łazienki królewskie, dodana w wysokim stopniu wydoskonalona sztuka iluminatorska, z jakiéj jak wiadomo zasłynął znany ogniomistrz, pułkownik Fiederowicz, którynieodczekawszy się widoku swego dzieła, zasnął w Bogu przed kilkunastu dniami, podnosiło o stokroć piękności natury i w świetnych kolorach, przedstawiła nam onegdaj to czarowne ustronie. Trudnoby zaiste było zaliczyć, tak jak trudno było objąć odrazu okiem to liczne zebranie się osób, zapełniających wszystkie ulice parku, począwszy od mostu Jana III., aż do przeciwległego od strony amfiteatru na wyspie łazienkowskiéj. Tysiąc widzów, rozsypało się tłumnie po parku, a tłumy te krążyły, poruszając się jak jedna masa, bo piękność wieczoru, pogoda niebios i blady blask księżyca, wszystko to przedłużyło te przechadzki do późna, pozostawiając w pamięci każdego wspomnienie jednego z piękniejszych efektów.

Wczoraj, naj. pan o godz. 12éj w południe, w towarzystwie świetnego orszaku wojskowego, raczył udać się na pola mokotowskie, i tam odbyć mustrę z ogniem dwóch pułków ułanów i jednéj bateryi artyleryi koronnéj, a ogodz. 2½ powrócić do Belwederu. Następnie J. C. Mość przyjmować raczył najprzewielebniejszego Arsenjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgiewskiego. O godz. zaś 4téj z południa, J. C. K. Mość, w towarzystwie księcia Gorczakowa namiestnika królestwa, raczył zwiedzić Warszawę, przejeżdżając się po różnych ulicach tejże; a wieczorem o godzinie 7méj, zaszczycić obecnością swą przedstawienie w teatrze wielkim. K. W.

Francya.

Paryż, 9. Września. — Dziś ogłasza Monitor układ zawarty między rancyą i Badenią, mający na celu zapewnić własność płodów umysłowych i sztuki.

— Natłok wojskowych dawniejszego cesarstwa do pałacu legii honorowéj dla odebrania medalu śtéj Heleny był tak wielki, iż kilka ulic zalegał.

— Nowo zamianowany poseł francuski przy dworze perskim w Teheranie, p. Pichon, otrzymał rozkaz udania się natychmiast na swoją posadę.

— W Paryżu utworzono nadzwyczajne pociągi do Sztutgardu, dokąd w 17 godzinach zajechać można.

— Do Lille przybyli angielscy agenci, w celu werbowania rekrutów do armii indyjskiéj. Werbujący przyjmują tylko obcych, nie zaś Francuzów. Zdaje się, że Anglii pozwolono założyć biura w téj mierze pod tym jedynie warunkiem, że nie będą przyjmować Francuzów do swéj służby.

— Constitutionnel zawiera dziś prywatną korespondencyą z Kalkuty, w któréj administracyą angielską w Indyach w sposób gwałtowny zaczepia. Zarazem ubolewa korespondent nad tem, że dzienniki indyjskie powstają na Francyą, oczerniając ją na wszelki sposób. Wedle tegoż pisma wylądowało do Chin tylko 3000 wojska; inne oddziały powołano do Kalkuty. Liczbę żołnierzy europejskich w Bombay znajdujących się, podaje to pismo na 2000 ludzi, w Madras 800, w niższéj Bengalii 3000 ludzi.

(Kor. Cz.) Kiedy któremu narodowi pośliznie się noga, pokazują się zaraz krytyki i oceniania historyczne. Przez taką kolej przechodzi dziś Anglia. Powiedzmy i my wtym przedmiocie jedno słowo, słowo bezstronne. Edukacyę Anglii zrobiła Holandya. Anglia naśladowała długo Holandyę we wszystkiem i w końcu stała się ona pająkiem morskim, trzymającym kadłub na wspaniałéj wyspie, a rozpościerającym swą siatkę na cały świat, na wszystkie morza i kolonie. Wielkość Anglii, jak wielkość Holandyi, stworzył duch wolności, duch pracy i duch rodzinny, ale jak Holandyę, gubiła ją zbytnia cześć mamony. Rokosz Indyi i nieszczęścia inne, możebne, bo nieszczęścia trzymają się z sobą zwyczajnie węzłem fatalnym, mogą wyrzucić Anglię z pierwszego rzędu państw, ale ta klęska niezawodnie Anglię jako naród tylko oczyści i pozostawi ją jak Holandyę znakoitą przez mnogie kolonie i cnoty społeczne. Anglia, w któréj każde indywiduum jest dzielne, nie zamieni się nigdy, jak inne narody w kurzawę, która kiedy ją skrapia deszcz nieszczęścia staje się błotem. Anglia pozostanie jak Holandya znakomitym i zasłużonym narodem.

Rozbierając artykuł New York Herald, dzienniki francuskie zaczęły przemawiać nie już o poniżeniu lecz upadku Anglii. Odpisał na w la Presse pan Karol Stewart, adwokat angielski, bawiący od dawna w Paryżu. List jego jest ciekawy, a przytem wymowny i patryotyczny. Wszystkim on się podobał. Pan Stewart śmieje się z obawy upadku Anglii, ale lęka się o osłabienie zachodu. Ma on wielką racyę. Francuzi spostrzegają, że gdyby Anglia zbyt osłabła, Francya nie znalazłaby już przymierzeńca na stałym lądzie i że nowa koalicya byłaby niechybna.

Mówię o upadku i poniżeniu Anglii, bo o tem mówią i piszą; ale aby pozostać w aktualności..... cofnę się w tył i wspomnę o projekcie zaboru zrobionego przez cesarza Mikołaja sir Arturowi Seymour. Co mogło spowodować Rosyę do zwierzenia się z tym projektem Anglii, projektem, na którym Anglia wszystko tracila a nic nie zyskiwała? Kiedy zostały ogłoszone depesze sir Artura Seymour, Paryż wziął zwierzenie się cesarza Mikołaja za obelgę zadaną Anglii. Wypadki dzisiejsze pokazują, że tak nie było, że Rosya miała środki do wykonania projektu, że była w możności podburzenia Indyj. Nie miała środków najścia Indyj, na co jedynie Anglia niebacznie zwalała, ale miała środek ich zbuntowania. Czy wzniecenie rokoszu w Indyach, pyta teraz wielu, wymagało czasu i czy dla tego rokosz wybuchł za późno? czy przeciwnie Rosya wzniecila rokosz z planu późniejszego, w nadziei ułatwienia i otrzymania upragnionego przymierza, lub w chęci osłabienia Zachodu i utorowania drogi do nowéj koalicyi? to jest tajemnica dwóch osób lub przyszłości. Biorąc fakta jak są i w chwili, w któréj się ukazują, trzeba się spodziewać, że rokosz Indyj nie obróci się na korzyść Rosyi lecz Francyi. Anglia nie upadnie i zbyt nie osłabnie: Francya zaś nie zerwie z Anglią, i jeżeli okoliczności posłużą, bardzo stać się może, iż trzymając z Anglią, będzie prowadziła politykę zachodnią.

Anglia.

Londyn, 8. Września. — Cesarz Napoleon przysłał dla ofiar powstania wschodnio-indyjskiego 1000 funtów za siebie, a 400 funtów w imieniu gwardyi swojéj.

Austrya.

Wiedeń, 8. Września. — Wiadomości z Bukarestu nie bardzo są zadowalające. Jak się zdaje, zamierzają w wyższych sferach Francyi odegrać w Wołoszczyznie tę samą scenę, jaka nam się w Mołdawii przedstawiła, to jest w czasie wyborów chcą wprawić w podejrzenie wszelkie kroki kaimakama i urzędników jego, aby następnie na zasadzie skarg znieść rezultat wyborów nie przemawiający za unią. Książę Ghika, którego niedawno jeszcze ze strony francuskiéj za wzór podawano, uważany jest jako drugi Vogorides, choć jest rzeczą niezaprzeczoną, iż w niczem nie przekroczył swych instrukcyi.

Kronika miejscowa.

Poznań, 14. Września. — Gazeta niemiecka poznańska zamieściła następujący artykuł o nowem ziemstwie kredytowem: zaprowadzonem od kilku tygodni nowemu instytutowi kredytowemu ziemstwa, który już za przybyciem tymczasowego dyrektora, landrata Lawrentza rozpoczął swoje działania, bardzo dobrze się powodzi, jak tego można się było spodziewać po wielkiem dobrodziejstwie i potrzebie takiego instytutu.

Dotąd zgłosiło się 260 osób o udzielenie pożyczek na dobra uprawnione, a między temi na dobra rycerskie i większe dominia w liczbie około 60, które przedstawiają przestrzeń gruntów 213,670 morgów magdeburgskich wynoszącą (w obwodzie rejencyi poznańskiéj 139,815 morgów, wartości 4,311,500 tal., w obwodzie rejencyi bydgoskiéj 72,865 morgów wartości 2,233,000 tal. i mogą otrzymać listów zastawnych za 3,200,000 tal.

Wszystkim właścicielom zgłaszającym się o pożyczkę już odpowiedziano, większą część wezwano, aby najnowsze rekognicye hipoteczne swych dóbr wraz z rejestrami rozmiarowemi, złożyli w dyrekcyi, a mapy dóbr tak wygotowali, aby komisarzowi taksacyjnemu mogły być na wezwanie przedłożone.

Jeżeli te przedmioty w stósownéj formie i wczas zostaną dyrekcyi przedłożone, natenczas starać się ona będzie jeszcze w ciągu téj jesieni w miarę pożądań zgłaszających się i oprócz tego przyjmować taksy, życzącym sobie dziedzicom przyspieszenia tak, że na nowy rok będą wydawane listy zastawne, których wygotowanie już zamówiono.

Najlepiéj odpiera się tem przedstawieniem na faktach polegającem z pewnéj strony rozniesione pogłoski, jakoby nowy zakład kredytowy nie mógł przyjść do skutku lub nie miał w sobie żywotności. Co większa, same wypadki świadczą, iż nowemu instytutowi bardzo pomyślnie powodzić się będzie.

Niech nam wolno będzie niektóre poczynione zarzuty przeciw statutowi, tudzież powstające ztąd obawy zbić krótkiemi słowy.

Często słyszymy zarzut, iż statut w swoich postanowieniach zbyt jest uciążliwym, że poddaje debitorów pod niegodną i przykrą kontrolę i ogranicza ich wolność w rozporządzeniach osobistych.

Zarzut ten straci na swojéj ważności, skoro zważymy, że postanowienia w téj mierze nie są w innym celu wydane, jak na korzyść członków towarzystwa kredytowego.

Zmierzają one wyłącznie do zabezpieczenia kredytu instytutu we wszystkich przypadkach i do ustalenia go na wszelki sposób, co jest rzeczą najważniejszą dla wszystkich członków towarzystwa, bo od tego nie tylko zawisł kurs listów zastawnych, ale jeszcze zabezpiecza się majątek członków, bo wszyscy za jednego, a jeden za wszystkich stawiają rękojmię.

Miejmy daléj na uwadze, iż towarzystwo kredytowe nie tylko wielkie dobra rycerskie i posiadłości znacznéj objętości przypuszcza do tego dobrodziejstwa, ale jeszcze małe folwarki i gospodarstwa włościańskie wartości 5000 tal. mające, które jeżeli mają dobre grunta i dobrze są zagospodarowane, nie potrzebują być większe nad 150 morgów. Takie gospodarstwa mogą przynajmniéj 2500 tal. zaciągać pożyczki, więc też wymagają pieczołowitego dzoru,

aby budynki, inwentarze i role były w należytym porządku utrzymywane, bo inaczéj z ich upadku wypływałby upadek towarzystwa. Sekwestracya zaprowadzona na zaniedbane tego rodzaju gospodarstwa bodajby opędzoną została z dochodów. Dyrekcyi należało więc pozostawić środki, aby w takich przypadkach mogła zabezpieczyć przed szkodami towarzystwo.

Do zarzutów liczyć jeszcze można postanowienia orzekające wypowiedzenie pożyczki i kontrolą prowadzenia gospodarstwa.

Jasną jest rzeczą, że pierwszego środka instytut się tylko w ostatecznych przypadkach, a może nigdy się nie chwyci, bo celem instytutu jest dopomagać dziedzicom, nie zaś im szkodzić; że mu się powodzić będzie, jeżeli mnóstwo listów zastawnych wyda, a zaszkodzi sobie, jeżeli wydane listy zastawne będzie znaglony spłacać.

Rządny gospodarz niemoże się przeto obawiać tego środka, a zagrożenie nim zmierza do ustalenia kredytu towarzystwa i jest pożytecznem dla wszystkich członków. Postanowienie to nie jest także nowem, bo w dawniejszych regulaminach ziemskich kredytów zawarowano podobnie, iż zaciągającym listy zastawne, skoro się niepoddają rozporządzeniom dyrekcyi, wypowiadają się pożyczki. Tak np.: ordynacya kredytowa dla w. księstwa poznańskiego z dn. 15. Grudnia 1821, która jest organicznym statutem naszego dzisiejszego ziemstwa, stanowi w §§ 186—191: »Kolegia ziemskie mają prawo poprzeć swoje rozporządzenia karami pieniężnemi i pomocą landratów, a w razie potrzeby pomocą wojska. Równie są sądy obowiązane dopomagać ziemstwu kredytowemu na jego wniosek szybko i nieodzownie przeciw nieposłusznym i opierającym się członkom. Jeżeli podobne środki nie wystarczą, natenczas ma towarzystwo prawo żądać abluicyi otrzymanych listów zastawnych, a jeżeli ta nie nastąpi, sprzedaży dóbr zastawionych. Jeżeli spłacenie listów zastawnych w przeciągu wyznaczonym nie nastąpi, natenczas dobra powinny być natychmiast wydzierżawione a po upływie czasu dzierżawnego na wniosek ziemstwa kredytowego nastąpi subhastacya.«

Niemniéj obowiązują §§ 21 i 22 dziedziców, aby przystąpili do zabezpieczenia w towarzystwach asekuracyjnych na bydło, od gradobicia i ognia i to dopóty, dopóki należą do ziemstwa kredytowego.

Rządny gospodarz nie potrzebuje się obawiać dozoru i kontroli prowadzenia swego gospodarstwa. Kontrola niemoże się ściągać do szczegółów lub ich oceniania, ma tylko na celu upominanie członków, aby dopełniali podjętych zobowiązań gospodarskich, a komisarze obwodowi i landraci mają czuwać, aby towarzystwo w przewidzianych przypadkach niebyło narażone na szkody. Przy obecnem ukształceniu naszych włościan niemożna od nich wymagać prowadzenia porządnych rejestrów gospodarskich i nie jest też zamiarem statutu ich wyłączać dla tego od dobrodziejstwa ziemstwa kredytowego.

Pod temi warunkami i widzeniem rzeczy, objaśnią się na pierwszy rzut oka szorstkie nieco postanowienia i zbiją zarzuty czynione statutowi, w które wchodzić obszerniéj nie dozwala ograniczony zakres pisma. Przedewszystkim należy zaufać dyrekcyi, że trzymać się będzie postanowień statutu z przezornością i względnością na stosunki, istnące i na cel instytutu kredytowego, który zmierza do przysporzenia kapitałów brakujących ziemianom, nie zaś do wstrzymywania ich, a tém samém do szkodzenia rozwojowi wolnemu w rólnictwie. Tak samo zapatrywać się należy na postanowienia co do zasad taks, przy których zapominać nie należy, że nie chodzi tu o wynalezienie przychodów samych z odtrąceniami na koszta utrzymania gospodarstw i t. d., ale o prawdziwą wartość kapitałów, które wprawdzie nie będą może odpowiadały chwilowym cenom targowym, ale w wypadkach daleko będą korzystniejsze tak dla wierzycieli jakoteż dziedziców, bo za zniżeniem się konjunktur handlowych nie wprowadzą dziedziców w większe długi niż znieść mogą, jakoż zasadą ziemstwa kredytowego nowego jest nieodłużać za wysoko dziedziców, lecz dawać im pożyczki łatwe i stałe, które nie będą pociągały ich upadku.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Nr 33. »Ruchu Muzycznego«, wyszedł z druku, i zawiera kronikę krajową, w któréj redakcya »Ruchu« udzieliła zdanie o panu Mazzi, śpiewaku, oraz pp. Borkowskim i Stysińskim, również śpiewakach; i odparła zarzuty już to poczynione przez p. Kraszewskiego, zwłaszcza co do nazwy przez niego kompozytora Wolffa jakimś, już przez Gazetę Warszawską. Daléj podaje wiadomość o teatrze poznańskim; uwagi nad korespondencyą w Jeny; instrumenta muzyczne na wystawie płodów krajowych; nakoniec kronikę zagraniczną, w któréj donoszą, iż p. August Frayer, wyborny organista przy kościele ewangelicko-augsburgskim w Warszawie, podczas swego pobytu w Paryżu, dał się słyszeć w kościele św. Wincentego à Paulo, w obec najpierwszych znawców. Znamy tu wszyscy w Warszawie grę p. Frayera, i nie lękamy się o ten popis jego przed paryskiemi mistrzami. Jakoż rzeczywiście talentowi p. Frayera, jako kompozytora i wykonawcy, oddano wszelką należną sprawiedliwość. Szczególniéj też podobała się jego fantazya koncertowa, któréj powtórzenia żądano, i waryacye z hymnu narodowego rosyjskiego, oraz dwie fugi Bacha.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 14. Września 1857.

Żyto (węcpel po 25 szefli) ograniczony odbyt, po słabych cenach, na Wrzesień Październik 36 pien., na Październ. Listopad $37\frac{5}{6}$ pł., $\frac{3}{4}$ list., $\frac{1}{2}$ pien., na Grudzień $38\frac{1}{2}$—39 pł., na Listopad Grudzień $38\frac{1}{2}$ list., na wiosnę $42\frac{1}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Kwiecień Maj $42\frac{3}{4}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) z początku lichy miała odbyt, późniéj nieco lepszy po cenach stałych. W porównaniu do dawniejszych mała zmiana, na miejscu (bez beczki) $24\frac{1}{2}$—$25\frac{1}{6}$ (z beczką) na bieżący miesiąc $24\frac{7}{12}$ do $\frac{2}{3}$—$\frac{3}{4}$ pł., na Październik $22\frac{3}{4}$—$\frac{5}{6}$ pł., 23 list., na Listopad Grudzień $22\frac{1}{2}$ pł., na Grudzień $21\frac{1}{6}$ pł., na Kwiecień Maj 22 pł., na Czerwiec Lipiec $22\frac{3}{4}$ pł

Wiadomości handlowe.

Berlin, 12. Września.

Pszenica 50—78 tal.

Żyto 44—45 tal., na Wrzesień i Wrzesień Październik 45—$44\frac{1}{2}$—45 do $44\frac{3}{4}$ tal., na Październik Listopad $45\frac{1}{2}$—46—$45\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $46\frac{1}{4}$—47—$46\frac{1}{4}$ tal., na wiosnę $48\frac{1}{4}$—49—$48\frac{3}{4}$ tal.

Owies 32—35 tal., na Wrzesień Paździer. $31\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $33\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $14\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień i Wrzesień Październik $14\frac{7}{12}$ tal., na Październik Listopad $14\frac{2}{3}$ tal., na Listopad Grudzień $14\frac{2}{3}$ tal., na wiosnę—$\frac{1}{3}$ tal.

Okowita $28\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień $28\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$-$\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $27\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Październik Listopad $26\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $25\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń $25\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $26\frac{1}{4}$ tal.

Szczecin, 12. Września.

Pszenica na wiosnę 60—81 tal., na wiosnę 71 tal.

Żyto $42\frac{1}{2}$—44 tal., na Wrzesień Październik 43 tal., na Październik Listopad $44\frac{1}{4}$ tal., na wiosnę 48 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{5}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{2}{3}$ tal.

Okowita na Wrzesień $13\frac{1}{8}$ pct., na Wrzesien Październik $13\frac{3}{8}$ pct., na Październik Listopad $13\frac{7}{8}$ pct., na wiosnę $13\frac{3}{4}$ pct.

Gdańsk, 12. Września. — I znowu mieliśmy tydzień najpiękniejszéj pogody jednym tylko przerwanéj deszczem. Noce ciepłe a upały w téj porze roku nieznane sprzyjały wzrostowi łąk i pastwisk.

W ciągu tygodnia przebyło Toruń szefli pszenicy 7320, żyta 29,040, rzepaku 1200, jęczmienia 1620. Cynku cetnarów 327. Belek sosnowych 6872, dębowych 1871.

Woda w Toruniu z 5 cali opadła do 1 cala.

Targi angielskie stanowczo się wzmocniły i ceny w ostatnich 8miu dniach o 1 do 2 szyl. na kwarterze przybrały. Ogólna i coraz bardziéj szerząca się choroba kartofli, wypadek niepomyślny jarzynnego zbioru a także prawdopodobne przecięcie dowozów ryżu w Indyi wpłynęły na zmianę opinii co do przyszłości targów zbożowych, nadając im dążność i kierunek ku podwyższeniu.

Ciągłe i ulewne deszcze, przeszkadzając ukończeniu żniw szkockich i irlandzkich w ziarnie pszenicy wielkie porobiły szkody, co przy zarazie kartofli dało nowy popęd ku ożywieniu targów.

We Francyi ceny zbożowe trzymały się słabe z wyraźną ku obniżeniu dążnością.

W Holandyi, Belgii ceny o 10 guld. na łaszcie się podniosły przy znacznem ożywieniu w tranzakcyach.

Na naszéj giełdzie ruch był wielki i wyraźna chęć do kupna. Znaczne partye dawnéj pszenicy przeszły z rąk do rąk a zasoby spichrzowe z każdym dniem znikają. Ruch jednak odznaczał się bardziéj łatwością sprzedaży jak podwyższeniem cen, bo takowe od ośmiu dni zaledwo 20 gulden. na sześćdziesięciu szeflach przybrały.

Pszenice świeże dla rzadkiéj piękności łatwy znajdowały odbyt.

W cenach żyta żadnéj zmiany nie możemy notować, jedna tylko tranzakcya na odstawę wiosenną była wiadoma po 300 guldenów za sześćdziesiąt szefli z wagą 120 funt.

Próbki grochu w miarę wystawienia po pełnych cenach były kupowane.

Na jęczmień wszelkie żądanie ustało.

Sprzedano w ciągu tygodnia szefli 46,560, żyta 4140, grochu 630, jęczmienia 300, rzepaku 1020.

Płacono za szefel pruski wagi berlińs.		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	88—91	2	20	—	3	3	8
»	92—95	3	1	8	3	10	—
»	96—97	3	7	6	3	13	4
Żyta	88—93	1	22	—	1	28	—
Jęczmienia	77—79	1	25	—	2	9	—
Grochu		1	22	—	1	25	6
Rzepaku		3	23	4			

Handel drzewny zawsze bardzo uciśniony, a lubo w ciągu tygodnia liczne tranzakcye zostały zawarte, ceny jednakże tak były niskie, że sprzedający z wielką tylko ofiarą mogli swój towar zrealizować.

Węgle płomienne płacono po $16\frac{1}{3}$ tal. a kuzienne po $15\frac{1}{2}$ tal. łaszt.

Śledzie wielkie norwegskie $13\frac{1}{2}$ szkockie $14\frac{1}{3}$ tal.

Guano $5\frac{1}{2}$ tal.

Kursa zamian: Amsterdam 102. Hamburg 45. Paryż $79\frac{1}{2}$.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 13. Września.

BAZAR: Bielowski z Lwowa, prob. Tafelski i hr. Mielżyński z Pawłowic, Niegolewski z Włościjewek, Dmochowski z Warszawy, Szołdrzyńska z Siernik.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Tromberg z Wschowy, Rauscher z Sokollen, Regge z Łyka, Ablemann z Szamotuł, Fagenberg z Sztokholmu, Stürtze z Szczecina, Waagner z Memla.

HOTEL PARYZKI: Skorbek z Torunia.

HOTEL BERLINSKI: Grauer z Wschowy, Weinling z Zaniemyśla, Grünfeld z Szczecina, Dehnel z Ostrowa, Retzloff z Kittnau.

HOTEL KRUGA: Monce z Neu-Weistritz, Thomas z Insterburga.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Wiebers z Cylichowy, ul. Rycerska 14; Stein z Adlich Schönwiese, Grobla 25.

14. Września.

HOTEL RZMYSKI BUSCHA: Habich z Kassel, Lünke z Elberfeldu, Stürtze z Bydgoszczy.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Węsierski z Zakrzewa, Güterbock z Owieczek, Biernacki z Zamościa, Miłkowski z Russocina, Ruppel z Drezna, Bork z Warszawy, Rosenthal z Mannheimu, Kern z Moguncyi, Salbach z Kottbus, Schmidt z Lipska, Laffert z Berlina.

HOTEL DU NORD: Gorzeński z Witaszyc, Wilczyńska z Krzyżanowa, Schmaless z Głogowa, prob. Staszewski z Mórki, Wiebe z Berlina, Effenberg z Moraczewa, Wulff z Szczecina, Jelonek z Bydgoszczy.

POD CZARNYM ORŁEM: Fröhlich z Łukowa, Wackerman z Rogoźna, Gostowski z Chwalibogowa, Rabiger z Pawłowic, Chrzanowski z Stanisławowa, Brzeski z Jabłkowa.

HOTEL BERLINSKI: Ramke z Osieczna, Brodzicka z Nieświastowic, Rosenberg z Düsseldorfu, Latz z Berlina, Luhmann z Szczecina, Klotz z Warszawy, Mann z Ławki, Schwarz z Desau, Nabock z Środy i Michalska z Grąbkowa.

HOTEL PARYZKI: Jezierski i Kiefer z Czarnkowa, Scherle z Wrześni, Stos z Malczewa, Baranowski z Gwiazdowa, Wilkoński z Chwalibogowa, Kutzner z Pijanowic i Radoński z Bieganowa.

HOTEL EICHBORNA: Sieburg z Wrześni, Bad z Kcyni, Levin z Pniew i Landeck z Wągrówca.

EICHENER BORN: Moszyński, Bärwald i Kochheim z Środy.

POD BIAŁYM ORŁEM: Wieczerski z Koźmina, Mechlinski z Rataj, Bartsch z Kamieńca, Franke z Młyniewa, Schütt z Czempinia, Reich z Rogoźna i Szawłowska z Pyzdz.

Do

KSIĄŻKI ADRESSOWÉJ

dla miasta i prowincyi Poznańskiéj

wkrótce naszym nakładem wyjść mającéj, chcemy przyłączyć dodatek, przeznaczony wyłącznie do

Doniesień handlowych.

Liczne rozejście się wspomnionego dzieła, jak się spodziewać należy po wszystkich częściach naszéj prowincyi, zapewnia zamieszczonym w téjże doniesieniom, szczególniejszą korzyść, na co zwracamy uwagę kupców i professyonistów z nadmienieniem, iż cała strona wielk. octavo 2 Tal. 15 Sgr., pół strony 1 Tal. 15 Sgr., ćwierć strony 25 Sgr. kosztować będzie. Przy użyciu kilku stron nastąpi odpowiednie zmniejszenie ceny. Inseraty ktoby życzył mieć zamieszczone, zechce nadesłać do 1. Listopada r. b.

Poznań, dnia 12. Września 1857.

Król. nadworna drukarnia W. Deckera i Spółki.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu odebrała następujące dzieła:

	Tal.	Sgr.
Korzeniowski, Krewni. Powieść 4 tomy . .	5	20
Kraszewski, Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego z pozostałych po nim rękopismów przepisane i wydane 4 tomy	6	20
— Podróż do miasteczka	1	—
Kaczkowski, Bajronista. Powieść współczesna. 3 tomy	5	—
— Starosta Hołobudzki. 3 tomy	4	—
Chodźko J., Dwie konwersacye z przeszłości	1	15
Horain, Chwile stracone	—	25
Jezierski M., Powieści, tom 1y Złota tabierka, tom 2gi Ekonomowa	2	7½
Niboyet, Nowe światy	1	10
Groza, Mozaika kontraktowa. Pamiętnik z roku 1851.	—	20
— Trzy Palmy. powieść ze wschodu . . .	—	15
Janowicz, Jedynak. Powieść.	1	—
Günther, Małe a prawdziwe opowiadania .	1	10
Głos duszy. Zbiór nabożeństwa katolickiego	2	—
Dmochowski, Powieści, obrazy i zarysy . .	1	10
Heltzel, Starodawne prawa polskiego pomniki poprzedzone wywodem historyczno krytycznym tak zwanego prawodawstwa Wiślickiego Kazimierza Wielkiego, tom I. . .	10	—

OBWIESZCZENIE.

Fanty, w miesiącach Październiku, Listopadzie i Grudniu r. z., Styczniu, Lutym i Marcu r. b. aż do upłynionego czasu udzielonych pożyczek i 6 miesięcy później z tutajszego lombardu miejskiego nie wykupione, publicznie sprzedane będą w dniu 28. i następnych dniach miesiąca Października r. b. w przedpołudniowych godzinach od 9. aż do 12. godziny na ratuszu.

Poznań, dnia 22. Lipca 1857.

Magistrat.

Aukcya mebli.

We wtorek dnia 15. Września r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu za gotówkę w domu pod Nr. 11. ulicy Berlińskjéj naprzeciw Król. Dyrekcyi policyi a to z powodu przeprowadzenia się,

bardzo dobrze utrzymane meble mahoniowe,

jako to: kanapy, krzesła, taborety, stoły, szyfonierki, szafę do srebra, szafy do sukien, bielizny i kuchenne, chaiselongue, zwierciadła w złotych ramach, umywalnie, łóżka z materacami, obrazy, komody, stoliki do szycia, wazy marmurowe, alabastrowe i t. p.

jako też ***sprzęty domowe, kuchenne i gospodarskie.***

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Aukcya szkła i porcelany.

We środę dnia 16. i w czwartek dnia 17. Września r. b. przed południem i po południu sprzedawać będę przez publiczną licytacyą najwięcéj dającym za gotówkę ***w lokalu przy ulicy Szerokiéj Nr. 13.*** (dawniéj handel towarów szklannych Bischoffa) z powodu zaniechania handlu

wszystkie zapasy szkła, porcelany i fajansu, we wszelkich gatunkach w tych artykułach przypadających, jako też kompletne urządzenie kramowe.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Organ wielki o 24 głosach, w objętości trzech strukturach, 2 klawiatury i trudnym mechanizmem tu w Wągrówcu w kościele parafialnym poklasztornym zupełnie zrujnowany we wielu częściach, i odstrojony do grania nie zdatny, Pan ***Wiza***, organmistrz w roku 1851. nie tylko dokładnie i trwale zreparował, ale nawet przez przerobienie głosów słabych i piskliwych na mocniejsze, jako téż przez dorobienie copuli manualnéj, powiększenie i przerobienie klawiatury pedalnéj, do tegoż dwie nowe wiatrownie i potrzebne piszczałki, tak dalece, iż organ ten mimo starości swojéj jakoby dopiero nowo był wystawionym, mocny w harmonii i przyjemnéj melodyi, iż miło go teraz posłuchać, i jest piękną ozdobą kościoła. Przeto wszystkim mającym zamiar budować, reparować lub przerobić organy, Pana ***Wizego*** jako rzetelnego, spokojnego i dokładnego organmistrza mamy zaszczyt rekomendować i w dowód wdzięczności publiczne zadowolnienie Kolegium kościelne składa.

Wągrowiec, dnia 4. Marca 1857.

X. *Musolff.* *M. Pluciński*, jako prowizor. *Józef Kegel.*

Lubownikom kwiatów i ogrodów

polecam moje **prawdziwe Harlemskie i Berlińskie cebule kwiatowe,** jako to: tulipany, hyacynty, krokusy i t. d. w najpiękniejszych egzemplarzach. Spis takowych wraz z dodatkiem nasion w jesieni siać się mających dostać u mnie można bezpłatnie i franco.

Poznań w Sierpniu 1857.

Handel nasion ***Henryk Mayer***, ogrodnik sztuczny i handlujący, przy ulicy Królewskiéj 15*a*.

Sprzedaż baranów



Ku wygodzie interessentów, poruczyłem posiedzicielowi dóbr Panu ***Beuther*** w ***Golęcinie*** pod Poznaniem, komandytę moich baranów z owczarni zarodowéj Turowo. Wstrzymuję się wszelkich dalszych pochwał, albowiem doskonałość baranów jest dostatecznie znaną.

Turowo w Wrześniu 1857. ***Livius.***

Odwołując się na powyższe doniesienie, pozwalam sobie jeszcze nadmienić, iż ceny baranów są mierne. Spis, wykazujący wiek, wagę wełny i cenę każdego barana, wywieszony jest w owczarni.

Beuther.

Tektury do krycia dachów

poleca **Fabryka** u ***A. Krzyżanowskiego*** w Poznaniu, ulica Szyferska Nr. 13.

Handel towarów tapisseryjnych

Eugeniusza Werner,

przy ulicy Fryderykowskiéj Nr. 29. poleca liczny skład zaczętych i gotowych haftów, wykwintne koszyki, szczoteczki, towary z bronzu i skóry, jako téż wszelkie gatunki wełny do pończoszkowéj roboty, wigonią i estremadurę.

Lampy zwane Moderateur

i wszystkie inne reparuję z całą dokładnością.

H. Klug, Fryderykowska ulica Nr. 33.

Polecam się Szanownéj Publiczności, iż mam **90** piecy gotowych méj własnéj fabryki, t. j. **białe glinkowe i kolorowe**, podejmuję zarazem stawianie kuchni angielskich i urządzania pieców do palenia koaksem, po cenach umiarkowanych.

T. Jackowski, garncarz za Stym Marcinem Nr. 37.

Ogniotrwałe cegły z szamotu do zakładania ognisk, poleca handel materyałów budowlanych,

A. Krzyżanowski w Poznaniu, ulica Szyferska Nr. 13.

Mierzwę siłę dającą

fabrykowaną pod kierunkiem ***Dyrektora i jeneralnego Sekretarza pomorskiego i ekonomicznego towarzystwa Pana Dra. Birner***, sprzedaje włącznie z zapakowaniem przy beczkach po 5 centnarów tutaj ztąd po 2 Tal. centnar,

handel nasion

Braci Auerbach w Poznaniu.

Z Bielnika

towary w większej części nadeszły.

M. J. Kamieński w Bazarze.

PORTLAND CEMENT

angielski i szczeciński u ***A. Krzyżanowskiego*** w Poznaniu, ulica Szyferska Nr. 13.

Najprzedniejszy rafin. oléj rzepiowy

przedaje przy wzięciu 10 funtów po 4¾ Sgr.

Handel farb i fabryka pokostu

Adolfa Asch

Zamkowa ulica Nr. 5. w pobliżu Rynku.

Podczas świąt w sobotę i niedzielę to jest: dnia 19. i 20. tego miesiąca będzie mój lokal handlowy zamknięty.

Jakób Appel.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 12 Września 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	99½
dito z roku 1850. . . .	4½	—	99½
dito z roku 1852. . . .	4½	—	99½
dito z roku 1853. . . .	4	—	—
dito z roku 1854. . . .	4½	—	99½
Obligi długu skarbowego	3½	—	83
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	99½
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	83½	—
dito Prus Wschodnich. . .	3½	—	—
dito Pomorskie	3½	—	83½
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	99¼
dito W. X. Pozn. (nowe) .	3½	—	86⅛
dito Szląskie	3½	—	—
dito Prus zachodnich. . . .	3½	80¼	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	91¼	—
Louisdory		—	109⅞
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	3½	—	96

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 14. Września 1857 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	—	—
Pszenicy średniéj	2	15	—	2	20	—
Pszenicy ordynaryjnéj	—	—	—	—	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	15	—	1	17	6
Żyta lżejszego.	1	13	—	1	14	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	—	29	—	1	2	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	1	15	—	1	17	6
Ziemniaków, szefel	—	15	—	—	17	6
Masła, garniec	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	1	5	—	1	15	—
Słomy, kopa po 1200 funt	5	—	—	6	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 12. Września	24	5	—	25	5	—
dnia 14. »	24	15	—	25	5	—

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
7. Wrześn.	+ 12,0°	+ 19,5°	27″ 10, 3‴	Wschodni
8. »	+ 10,0°	+ 22,0°	27″ 10, 2‴	Wschodni
9. »	+ 12,2°	+ 22,0°	27″ 10, 0‴	Zachodni
10. »	+ 10,7°	+ 21,6°	27″ 9, 8‴	Połud. zach.
11. »	+ 11,7°	+ 23,0°	27″ 8, 2‴	Połud. zach.
12. »	+ 11,2°	+ 19,2°	27″ 9, 3‴	Zachodni
13. »	+ 9,0°	+ 18,6°	27″ 10, 0‴	Zachodni